

MIEJSCE SPOTKANIA: WOLNE POWIETRZE

PRÓBA OTWARTA SPEKTAKLU „TECZKI” TEATRU ÓSMEGO DNIA ODBYŁA SIĘ 3 GRUDNIA W RAMACH X MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU TEATRALNEGO „MASKI” W POZNANIU. W ŚRODĘ „ÓSEMKI” ZAPRASZAJĄ NA PREMIERĘ.

Teczki” to próba spojrzenia na własną przeszłość przez pryzmat dokumentów gromadzonych latami w aktach Służby Bezpieczeństwa.

Na scenie oglądamy czterech aktorów: Ewę Wójciak, Adama Borowskiego, Tadeusza Janiszewskiego i Marcina Kęszyciego. Wójciak – kryptonim „Nana”. Kęszycycki – kryptonim „Herkules”.

Przywołują własne rozmowy sprzed lat, ujęte w urzędowy bełkot tych, którzy na nich donosili. Litania donosów budzi dziś śmiech. Ale drobiazgowość opisu chwilami przeraża. Bo relacje ze spotkań, na których członkowie „Óse-

mek” jako młodzi ludzie dyskutowali o życiu, literaturze, filozofii, teatrze, cytowali Dostojewskiego i Sołżenicyna, urastają tu do rangi przestępstwa.

Autolustracja zatem? A może zemsta? Próba rozliczenia? Nic z tych rzeczy. – Trudno na podstawie zdekompletowanych papierów oskarżać kogokolwiek. No bo kogo – smutnego pana TW? – mówiła Ewa Wójciak po spektaklu wystawionym na Maskach.

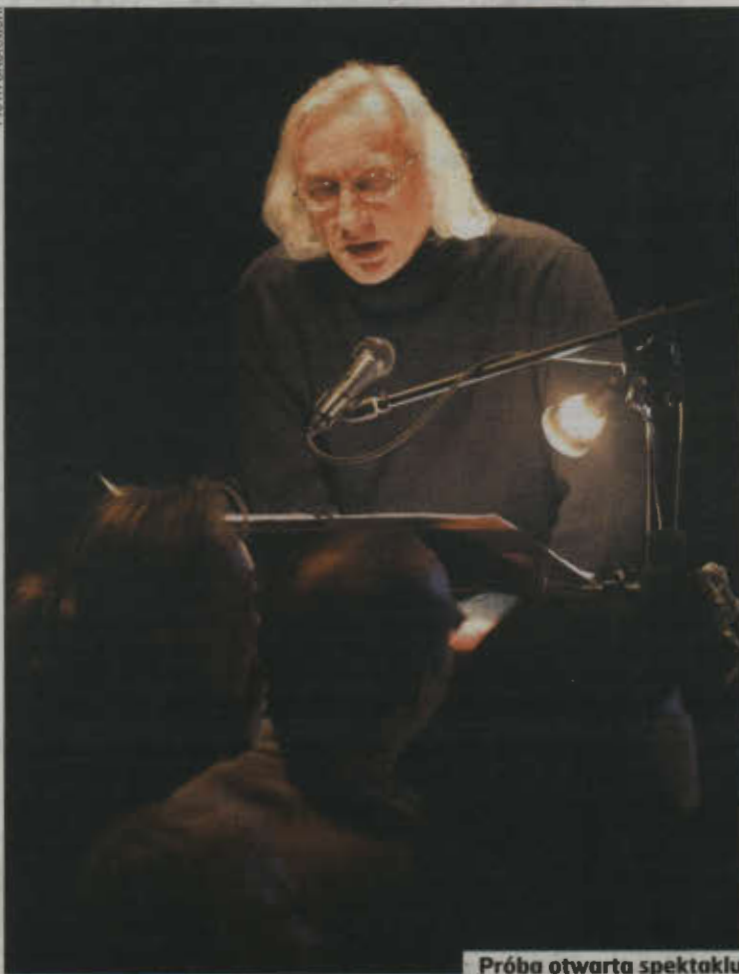
Lista pseudonimów tajnych współpracowników, którzy donosili na członków „Ósemek”, jest długa i barwna: „Generał”, „Mietek”, „Washington Irving”, „Prezes”, „Zbrzozło”, „Francus”,

„Biolog”, „Detal”, „Behapowiec”. Poznajemy też miejsca spotkania kontaktów. Na przykład: „krzyżówka”. Albo „wolne powietrze”. Aktorzy przytaczają też urywki własnych listów z tamtych czasów (Ewa do Tadeusza) i fragmenty spektakli: „Musimy poprzestać na tym, co tutaj nazwano rajem na ziemi...?”, „Prze-cena dla wszystkich” i „Ach, jakże godnie żyliśmy”. To ich punkt widzenia. Ich odpowiedź.

MARTA KAŹMIERSKA

► „Teczki” – premiera, Teatr Ósmego Dnia (ul. Ratajczaka 44), środa, czwartek, godz. 19. Bilety – 15 i 20 zł.

PIOTR SKÓRNICKI



Próba otwarta spektaklu